

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>RO</sup> 34.

Z KRAKOWA DNIA 27. KWIETNIA 1814 Roku WE SRODĘ.

*Z Wiednia d. 18 Kwietnia.*

Podług nadeszłego doniesienia od woyska we Włoszech zasła znown d. 1 Kwietnia potyczka na jeziorze Garda. Nieprzyjacielska flotylla przybyła d. 1 rano pod Sermione i zarzuciła tam kotwice. O godzinie 1 po południu podniosła one i popłynęła z przodu przeciw stojącej o 3 mile morskie pod Lacise C. K. flotylli. Dowodzący nią C. B. Kapitan Accurty, który przygotowany już był do odporu, poczynił zaraz swoje rozporządzenia i rozpoczęło się żywe z dział strzelanie. Po dośyć długim ogniu, który zatopił nieprzyjacielowi dwa statki, cofnął się tenże pod Sermione, nie mogąc nic zrobić przeciw mądrym rozporządzeniom naszej flotylli. Kapitan Accurty chwali dobre sprawienie się jego artyleryi i reszty ludu.

*Ciąg dalszy treści Konstytucyi nowey Hiszpańskiej.*

Król wstępując na tron wykona następną przysięgę:

" Ja N. z Bożey łaski i przez Konstytucyą Monarchii Hiszpańskiej Król Hiszpanii, przysięgam przed Bogiem i na świętą Ewangeliją: że Rzymsko-Katolicko-Apostolską religiją bronić i utrzymywać pra-

gnę, nie dopuszczając żadney inney w Królestwie moiem; że polityczną Konstytucyą i prawa Monarchii utrzymywać, i aby utrzymanemi były, czuwać nad tem będę; i że w każdej moiej czynności nie będę miał innego zamiaru, iak dobro i pomyślność Monarchii; że nie ustąpię i nie sprzedam żadney części królestwa, ani na rozdzielenie oney nie zezwolę; że nie będę nigdy wymagał żadnych danin ani w pieniądzach, ani w owocach, ani w innych przedmiotach, skoro takowey daniny nie uchwały Stany; że nie przywłaszczę sobie niczyiey własności, a nadewszystko, że o sobiśią wolność każdego szanować będę. Gdybym w części lub całkiem miał działać przeciw tey przysiędze, w tenczas wszystko, co jest iey przeciwnem, ma byź czczem i nic nieznaczącem, a mnie posłuszeństwo odmowionem. Tak mi Boże dopomóż, a gdy przeciwnie działać będę, uczynь mnie za to odpowiedzialnym..

Co się tycze następstwa tronu i familii Królewskiej, paragraf 79 tak opiewa: " Królem Hiszpańskim jest Don Ferdynand VII. z Burbonow, który teraz panuje.. Król jest letni, mając 18 lat skończonych. nim doydze do tego wieku, rządzi uftanowiona przez Stany Rejencya. Pierwo

rodny syn Króla jest następcą tronu. Nazwany będzie Xięciem Asturyi; inni zaś synowie Królewscy zowią się Infantami. Zgromadzenie Stanów, najpierwsze odbywające się po urodzeniu Xcia Asturyi, uznaje go uroczystie. Stany wyznaczają corocznie summy potrzebne dla Króla i utrzymania domu Królewskiego.

Do prowadzenia interesów mianowanych będzie siedmiu Ministrów, czyli tak nazwanych expedycyjnych Sekretarzy Stanu, którym powierzone będzie najwyższe kierowanie interesami władzy wykonawczej. Wszystkie rozkazy Królewskie przez jednego z nich podpisane być muszą; bez ich podpisu żadna władza nie powinna być posłuszną. Ci Sekretarze Stanu za wszystkie przez nich podpisane rozkazy odpowiedzialni są Stanom, gdy one konfliktują lub prawa nadwierzają, a przytem nie może im służyć za wymówkę, że Król tak rozkazał. Wydatki Sekretarza Stanu, co do jego wydziału, przez Stany oznaczone będą.

Król ma mieć przy boku swoim Radę Stanu, składającą się z 40 członków. Między temi mają być 4, ale nie więcej, stanu duchownego doznanej zastugi, a między temi dwoje Biskupów, oraz 4, ale nie więcej, znakomitych Grandów Hiszpańskich. Wszystkie inne członki mają być osoby znakomite z umiejętności, cnot i zasług. Przynajmniej 12 ich pochodzić musi z krajów Amerykańskich. Stany podają 120 osób, z których Król 40 Radców Stanu obiera. Rada Stanu jest jedynym poradnikiem Króla. Król przepisuje iey prawidła, których potwierdzenie Stany sobie zachowują. Stany wyznaczają pensyę dla Radców Stanu. Żaden Radca

nie może być złożony z urzędu, dopóki przyczyna oddalenia jego przed najwyższym trybunałem nie będzie usprawiedliwiona.

*Tytuł V. O sądownictwie. Prawo wymierzania sprawiedliwości w sprawach cywilnych i kryminalnych, stosownie do ustaw krajowych, przynależy wyłącznie władzom sądowym. Ani Stany, ani Król w żadnym przypadku nie mogą sprawować urzędu sędziowskiego, ani spraw toczących się przed siebie powoływać, ani nakazywać przywołania na nowo sprawy już odsądzonej. Porządku sądowego w żadnym przypadku odstąpić nie można. Żaden Hiszpan nie może być sądzony od innego sądu, jak od swojej prawnej władzy. Na wszelkie sprawy, tak potoczne, iako cywilne i kryminalne dla wszystkich klas Hiszpanów ma być jedna i ta sama władza sądowa. Duchowni tylko i wojskowi mają mieć właściwe sądy. Sędziowie ustanowieni są dożywotnie; wyrokami tylko sądowym mogą być złożeni z urzędu; za wszelkie wykroczenia przeciw porządkowi sądowemu są oni osobiście odpowiedzialni. Przekupstwo i oszukaństwo Sędziego pociągają za sobą publiczne oskarżenie. Wszystkie wyroki wydawane będą w imieniu Króla. Będzie jednolity księga praw dla całej Hiszpanii. Wszystkie sądy podległe są najwyższej władzy sądowniczej, &c. &c.*

*(Dalszy ciąg potem.)*

*Z Paryża d 9 Kwietnia.*

Rząd tymczasowy mający zlecenie ułożyć projekt nowej konfliktucyi, wezwał do tego osoby najbłęglejsze w prawodawstwie Francuzkiem. Jak tylko ugodzono się na zasady tej konfliktucyi, podał ją

zaraz Xże Benewentu Senatowi, który d. 5 na ten koniec zwołał. Po pierwszym oney przeczytaniu, wyznaczył Senat kommissyą, składającą się z P.P. Vimar, Garat, Lanjuinais, Fabre, Cernet, Gregoire i Abriel, do roztrząśnienia tej konstytucyi. Kommissya rozważyła dokładnie każdy iey artykuł, poczem d. 6 zgromadził się znowu Senat. Na tem posiedzeniu, na którym Xże Arcypodskarbi był obecny, a Xże Benewentu prezydował, czynione jeszcze były różne uwagi, które okazały na nowo ducha słuszności i zgody, jakie w tem zgromadzeniu panują, i Senat przyjął potem jednomyślnością składający się z dwudziestu dziewięciu artykułów akt konstytucyi Francuzkiej.

#### *Akt konstytucyi.*

Senat naradziwszy się nad podanym mu przez tymczasowy rząd, na mocy iego wyroku pod d. 4 b.m. projekt konstytucyi, i powziąwszy onim zdanie wyznaczoney w tym celu z siedmiu członków kommissyi, uchwalił następujące artykuły:

Art. I. Rząd Francuzki jest monarchiczny i dziedziczny w męzkiej linii i porządku pierworodzeństwa.

— II. Lud Francuzki powołuje z wolnego natchnienia na tron Ludwika Stanisława Xawerego Xcia Francuzkiego, brata ostatniego Króla, a po nim inne członki Domu Bourbonow, podług dawnego do tronu porządku.

— III. Dawna szlachta przybierze znowu swoje tytuły. Nowa zatrzyma swoje dziedzicznie. Legiia honorowa utrzymana jest z wszystkimi swoimi prerogatywami. Król oznaczy iey ozdoby.

— IV. Władza wykonawcza jest przy Królu,

— V. Król, Senat i ciało prawodawcze mają równy udział do stanowienia ustaw. Projekta do ustaw mogą być zarówno senatowi i ciału prawodawczemu podawane; tyżące się zaś podatków, mogą tylko być ciału prawodawczemu podawane.

Król może jedno lub drugie z tych ciał wezwać do naradzenia się nad przedmiotami, które zapotrzebne uzna.

Sankcyja Królewska jest koniecznie potrzebna do uzupełnienia ustawy.

— VI. Liczba Senatorow nie może być mniejsza nad 150, a większa nad 200. Godności swej nigdy nie tracą, i jest dziedziczna w męzkiej linii w porządku pierworodzeństwa. Mianowani są przez Króla.

Terażniejsi Senatorowie, wyjąwszy tych, którzy zrzec się będą musieli obywatelstwa Francuzkiego, są utrzymanemi, i wchodzi w powyższą liczbę. Terażniejsze uposażenie Senatu i Senatorow należy do nich. Dochody ich będą zarówno pomiędzy nich dzielone i przechodzą do ich następcow. Gdy Senator umrze bez męzkiego następcy w prokłej linii, część iego spada na skarb publiczny. Mianowani w przyszłości Senatorowie nie należą do tego uposażenia.

— VII. Xiążęta krwi Królewskiej są urodzonemi członkami Senatu. Dla odbywania obowiązku Senatora, potrzeba mieć lata zupełne.

— VIII. Senat oznacza przypadki, w których naradzenie będzie publiczne lub tajne.

— IX. Każdy departament wybiera taką liczbę deputowanych do ciała prawodawczego, jaką dotąd wybierał. Depu-

towani, którzy pod czas ostatniego zawieszenia w ciele prawodawczem zasiadali, pozostaną w niem aż do ich odnowienia. Wszyscy pobierać będą swoją płacę. Na przyszłość wybieranymi będą bezpośrednio przez obiorcze kollegiia iak dotąd, z zastrzeżeniem odmiany w formalności, iaka przez ustawę oznaczoną bydźby mogła. Czas urzędowania deputowanych w ciele prawodawczem oznacza się na lat pięć. Nowe obiory nastąpią na posiedzenie roku 1816.

- X. Ciało prawodawcze zgromadza się na mocy własnego prawa każdego roku d. 1 Października. Król może go nadzwyczajnie zwolnić, odroczyć, a nawet rozwiązać. W ostatnim przypadku musi iednak bydź najpóźniej we 3 miesiące nowe przez obiorcze kollegiia wybrane.
- XI. Ciało prawodawcze ma prawo naradzać się. Posiedzenia jego są publiczne, wyjąwszy przypadek, w którym uzna potrzebę zamienić się w wydział ogólny.
- XII. Senat, ciało prawodawcze, obiorcze i powiatowe zgromadzenia wybierają zgrona swojego prezydujących.
- XIII. Żaden członek senatu lub ciała prawodawczego nie może bez poprzedniego zezwolenia ciała, do którego należy, bydź aresztowanym. Wyrok względem oskarżonego członka Senatu lub ciała prawodawczego należy wyłącznie do Senatu.
- XIV. Ministrowie mogą bydź członkami Senatu, równie iak ciała prawodawczego.
- XV. Równy podział podatków kładzie

się za ogólną zasadę. Żaden podatek nie może bydź rozpisany lub wybierany, jeżeli nie był przez ciało prawodawcze lub Senat dobrowolnie uchwalony. Podatek gruntowy na rok tylko może bydź stanowiony. Stan skarbu na rok następny i rachunki z upłynionego powinny bydź co rok ciału prawodawczemu i Senatowi przy otworzeniu posiedzeń podawane.

- XVI. Ustawa oznaczy sposób wybierania i liczbę rekrutów do woyska.
- XVII. Niepodległość urzędów sędziowskich musi bydź zabezpieczona. Nikt nie może bydź od naturalnego sędziego odsunięty.

Urządzenie przysięgłych utrzymuje się, iako też publiczne roztrząsanie spraw kryminalnych.

Kara konfiskaty dobr jest zniesiona.

Król może udarować łaską potępionego.

- XVIII. Dotychczasowe zwyczajne sądy są utrzymane; liczba ich ani zmniejszoną, ani powiększoną bydź może, chyba na mocy ustawy. Sędziowskie urzędy są dożywotnie, i żaden z nich, wyjąwszy sędziów pokoju i handlowych, nie może bydź oddalony. Nadzwyczajne komisyye i trybunały są zniesione.
- XIX. Sąd kassacyjny, sądy apelacyjne i pierwszej instancyi podają Królowi kandydatów na wakujące w nich miejsca. Król obiera iednego z nich. Król mianuje prezesów i koronnych fiskusów przy sądach.
- XX. Czyniący służbę woyskową, oddaleni officerowie i żołnierze, pensyo-

nowane wdowy i officerowie utrzymają swoje stopnie, tytuły i pensye.

- XXI. Osoba Królewska jest święta i nieetykalna. Wszystkie rozporządzenia rządowe podpisane być mają przez jednego z ministrów.

Ministrowie odpowiedzialni są za wszystko, coby w tych rozporządzeniach sprzeciwiało się ustawom, powszechney i osobistej wolności i prawu obywatelskiemu.

- XXII. Wolność służby Bożej i sumienia zobaie nienaruszoną. Duchowieństwo różnych kościołów będzie na jednakowym stopniu utrzymywane i wspierane.

- XXIII. Wolność druku jest nieograniczona, z zastrzeżeniem prawnych przepisów przeciw nadużyciom. Kommissye senatu względem wolności druku i osobistej wolności są utrzymase.

- XXIV. Dług krajowy zostanie nienaruszony. Sprzedarz dobr narodowych zostanie nietykana.

- XXV. Zaden Francuz nie może być za mniemanie lub głosowanie do odpowiedzi pociągany.

- XXVI. Każdy człowiek może konfitycynnym władzom osobiste proźby podawać.

- XXVII. Wszyscy Francuzi mają równe prawa do wszystkich cywilnych i woystkowych dostojności.

- XXVIII. Wszystkie dotychczasowe ustawy mają moc swoją, poki prawnie nie będą odwołane. Zbior cywilnych ustaw, mieć będzie tytuł: *Kodex cywilny Francuzow.*

- XXIX. Niniejsza konfitycya podana będzie w sposobie oznaczyć się mają.

cym ludowi Francuzkiemu do przyjęcia. Ludwik Stanisław Xawery będzie Królem Francuzow ogłoszony, skoro zaprzysięże i podpisze następujący obowiązek: "Przyymię niniejszą konfitycya, i poprzysięgam ją zachować i zachować kazać.", Przięga ta powtorzoną zostanie pod czas uroczystości, kiedy Francuzi wykonywać mu będą przysięgę wierności.

(Podp.) *Xcie Benswentu, przydujący*  
*Hrabiowie Valence i Pastoret,*  
Sekretarze.

(Tu następują podpisy Xcia Arcypodskarbiego i reszty obecnych senatorow.)

*Ciało prawodawcze do tymczasowego Rządu.*

Mei Panowie! Ciało prawodawcze odebrało akt konfitycynny, który mu kazaliście przez jednego z swoich członków dostawić. Zgadza się nań zupełnie. Znavduie one bowiem w nim rękoymią wszystkich praw, i podział władz, który potrafi zabezpieczyć Francją przeciw wszystkim nieszczęściom, których dotąd doznała. Ciało prawodawcze poczuytuie się za szczęśliwe, iż uczucia, które do tey chwili trzymać musiało w sobie utajone, może teraz objawić, i navżywszą swoją radość oświadczyć, że wysoki Dom Bourbonow przywrocony jest na tron w osobie Ludwika Stanisława Xawerego, brata ostatniego naszego Króla. Zostaiemy &c. D. 7 Kwietnia 1814.

(Tu następnie 84 podpisow.)

Rząd tymczasowy ozuaymił jeneralnemu sekretarzowi Rady Banu, aby ta władza rozpoczęła znowu swoje urządowanie; w nieprzytomności Xcia Arcykanclerza, przydować iey będzie Xcie Arcy-

podskarbi. Prace różnych odnog rady stanu nie powinny doznawać przerwy. Rządowi tymczasowemu miło będzie, gdy oświeceni mężowie, którzy w wszelkich okolicznościach dali niezaprzeczone dowody swojego do oyczyzny przywiązania, zechcą go w nieodbitej teraz politycznej odmianie swoimi radami wspierać. Jeneralny sekretarz wezwany jest, aby to urządzenie wszystkim członkom udzielił.

*Prezydent politycy.*

Pomnik na placu Vendome znajduie się pod opieką wspaniałości N. Cesarza Alexandra i jego Zprzymierzyńców. Popiersie na jego wierzchu ośiąć się nie może; ma być zdjęte, a na jego miejscu postawiony będzie posąg pokoju.

Deputacya od rady municypalnej miasta Paryża udała się d. 7 do Xcia Raguzy (Marszałka Marmonta) dla oświadczenia mu w imieniu wszystkich mieszkańców Paryża wdzięczności za jego szlachetny i wspaniały postępek w teraźniejszych okolicznościach, że pomimo sromotnego rozkazu bronienia miasta szczupłą siłą, nie wyflawił go na niebezpieczeństwo. Marszałek przyjął z rozrzewaniem to oświadczenie, dodając, iż nic bardziej nie pragnie, iak uczynić miastu Paryżowi, którego dobro zawsze go interessuje, nową przysługę.

Rząd tymczasowy polecił wyrokiem swoim byłemu Cesarzowskiemu inżynierowi, Arcybiskupowi Mechlińskiemu Baronowi Pradt, obowiązki godności Wielkiego kancelerza i podskarbiego obu orderów legii honorowej i połączenia. (Wielkim kancelerzem orderu legii honorowej był dotąd Senator i Minister stanu, Hrabia Lacedede,

a Wielkim podskarbim Jenerał dozorca inżynierów Hrabia Dejean. Wielkim kancelerzem orderu połączenia był Xcie Kadoru, a W. podskarbim, Baron Van der Goes Dirxland.)

Wyrok tymczasowego rządu pod d. 8 oświadcza, iż wszystko, co Napoleon Bonaparte po złożeniu siebie z tronu, postanowił lub jeszcze postanowi, żadnej niema mocy.

Innym wyrokiem oświadczył tenże rząd, iż wywdzięczając się za wspaniałość N. Cesarza Rossyjskiego, przez którą uwolnił wszystkich jencow Francuzkich, nawzajem wszyscy będący w Francyi jeńcy Rossyjscy mają natychmiast być uwolnionemi i Wodzowi Rossyjskiego wojska oddanemi.

Trzeci nakoniec wyrok tegoż rządu stanowi, iż gdy systema przeszłego rządu wydarło rodzicom bardzo wiele dzieci, przeznaczając ich do stanu żołnierskiego i w różnych uftanowieniach do tego sposobu kazalo, dzieci takowe oddane zatem być mają rodzicom, którzy one odebrać zechcą.

Na doniesienie Arcybiskupa Mechlińskiego, że wielu Belgickich Xży, którzy nie chcieli za Napoleona odbywać publicznych modłów, uwięzionemi są w zamkach Bouillion, Ham i Pierre-Chatele rząd tymczasowy kazal ich uwolnić.

Jenerał Marescot mianowany jest Jeneralnym dozorcą inżynierów (na miejscu Hrabiego Dejean.)

Polityczne władze Paryzkie połączone są w jedną. P. Michaux, członek instytutu, jest cenzorem dzienników, i wszystkie dotychczasowe przepisy względem druków, &c. są tymczasowo utrzymane.

Ze wszystkich stron odbiera Xie Benewentu i rząd tymczasowy przyśląpienia do aktu konstytucyynego i oświadczenia za przywroceniem do tronu Dynastyi Bourbonow.

Co się tycze dotychczasowego Cesarza Napoleona i jego pośląpienia w ważney tey chwili, kiedy nowy porządek rzeczy zaprowadzony został, nie mamy nic pewnego. Co wiemy pochodzi tylko z ułomkow, powieści i listow, które iedne drugim się sprzeciwiają, z których następujące kładziemy wyjątki:

Po wzięciu Paryża udał się Napoleon z resztą swojego woyska do Fontainebleau. W wydanym w Corbeille pod d. 3 Kwietnia rozkazie uwiadomił Napoleon woysko, iż ponieważ poczytują go za iedyną zawadę do przywrocenia pokoju w Europie, gotow iestem wyrzec się dla szczęścia Francyi tronu, a nawet i życia, byle iego syn i Cesarzowa Rejentka utrzymała się na tronie Francuzkim.

Monitor pod d. 6 b. m. zawiera list Marszałka Ney do Xcia Benewentu pod d. 5 Kwietnia, w którym wyraża: że dnia poprzedzającego przybył z Marszałkiem Macdonaldem i Xciem Wincencyi (Caulaincourt) do Paryża i upoważniony był do mówienia z N. Cesarzem Rossyyskim za dyastją Napoleona; "ale gdy nieprzewidziana przeszkoda (pisze dalej) przerwała układy, które zdawały się pomyslny obiecywać wypadek, po rzętem, iż dla oszczędzenia naszej ovczyznie wojny domowej, niepozostało Francuzom, iak uchwycić się zupełnie strony byłych Królów. Temi przenikniony uczuciami udałem się tego zaraz wieczora do Cesarza

Napoleona dla oznaymienia mu życzenia narodu. Cesarz przekonany o położeniu w iakiem Francją poślawił, i o niemożności z swej strony wyratowania oney, zdawał się flosować do tey losu i na zupełne i nieograniczone odśląpienie tronu zezwolić. Jutro spodziewam się odebrać od niego formalne zrzeczenie się, &c.,,

Prywatne doniesienia zawierają: — Bonaparte rozkazał woyskom d. 4 Kwietnia z rana na lustracyą wystąpić. Marszałkowie i jenerałowie uwiadomieni własnie z pism publicznych o krokach Senatu i tymczasowego rządu, tak głośno pomiędzy sobą o tem mówili, że Napoleon mógł słyszeć. Udawał iednak, że nie słyszy, i lustracya spokojnie się odbyła. Za ledwo atoli ukończyła się, gdy Marszałek Ney udał się do zamieszkałego przez Napoleona pałacu, i zapytał go się, czyli wie o zasłtęy wielkiej rewolucyi w Paryżu? Napoleon odpowiedział spokojnie, iż nie wcale niewie. Marszałek podał mu potem Paryzkie dzienniki; czytał ie z uwagą. Tymczasem nadszedł Marszałek Lefebvre, który mocnym głosem rzekł do Cesarza: "Zginałeś W. C. Mość! Nie chciałeś słuchać rady żadnego z wiernych sług swoich. Senat wyrzekł oddalenie W. C. Mci od tronu!" Te słowa iak mocno przeraziły Napoleona, iż strumień łez wyłał. Po nieiakim zastanowieniu się napisał zrzeczenie się tronu na rzecz swojego syna. Inny officer, który był także świadkiem tego zdarzenia, pisze, iż d. 5 około godziny 11 kilku jenerałow udało się do Mareta (Xcia Bassano) który blisko trzy godziny u Cesarza sam bawił, dla odwiedzenia go, aby nie chodził na woyskową paradę. O godzinie 11 ułożył Napo-

leon plan i kazał go Xciu Bassano wypracować. Plan ten zawierał rzekomo, iż z 20,000 woyska, które przy nim pozostalo, uda się do Włoch. Napoleon powtórzył kilkokrotnie: "Gdy zechcę i tam się dostanę, pewny jestem, iż całe Włochy oświadczą się zamną., Na paradzie bardzo był zmieniony, i nie zabawił tam iak 8 lub 10 minut. Za powrotem do swego mieszkania, kazał zawołać do siebie Marszałka Oudinota, i zapytał go się czyli woyska z nim poydą. "Nie, Nayaśnniejszy Panie, (odpowiedział Marszałek,) bo zrzekłeś się tronu., "Lecz zrzekłem się pod pewnemi warunkami, (mówił Napoleon.) Żołnierze (rzekł Marszałek) nie znają tey różnicy. Oni mniemają, że W. C. Mość nie będziesz im więcej przywodził., "Wszystko więc jest z tey strony skończone (odpowiedział Napoleon.) Będę czekał odpowiedzi z Paryża., Marszałkowie powrocili o godzinie 1 po północy. Marszałek Ney wszedł najpierwszy do niego. "Byłeś szczęśliwy? (zapytał go Cesarz.), "Po części N. Panie, ale nie dla rejencyi. Rewolucya nic nie zwraca! — Idzie ona swoim tokiem. — Już było zapóźno; jutro uzna Senat Bourbonow! "Gdzież będę żył z moją familią?, "Gdzie spodoba się W. C. Mci, n.p. na wyspie Elbie z 6 mill. fr. dochodu., "Szczęść millionow! to wiele, bo ia tylko żołnierzem jestem. Widzę więc, trzeba się zrzec tronu. Zegnam przeto wszystkich moich kollegow oręża., I tu zamilkł. (Z gazety *Monachiyskiej*.)

Inne prywatne doniesienie (z Paryża d. 5 w wieczor) wyraża: Napoleon w pierwszym gniewie, gdy dowiedział się o pierwszym postanowieniu senatu i oder-

waniu się Marszałka Marmonta, chciał z resztą swojego woyska poyść przeciw Paryżowi, zdobyć to miasto i ukarać, i żądał od swoich Marszałkow i woysk nowej przysięgi; jale Marszałek Ney przedłożył mu, iż Marszałkowie nie zechcą walczyć przeciw Francuzom i przelewać krwi swoich współbraci; iż lepiej byłoby dla Napoleona uleść okolicznościom i zrzec się godności, którą mogłby tylko z nieśczęściem Francyi utrzymać. Po niejakim eporze odstąpił od swojego zamysłu i podpisał zrzeczenie się tronu, ale na rzecz swojego syna pod rejencyą matki. Z tem pismem udali się d. 5 Marszałkowie Ney i Macdonald, tudzież Minister związkow zagranicznych Caulaincourt nayprzed do Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga, a otrzymawszy od niego pozwolenie, do Cesarza Rosyyskiego, prosząc go, aby przez zwyktą swoją wspaniałość zapewnił dalszy los Napoleona. Ale gdy senat i reprezentacya narodowa wyrzekły już były nie tylko oddalenie Napoleona, ale i jego familii od tronu, propozycya zatem z strony Napoleona odrzuconą być musiała, i tak iemn, iako też jego postaćcom zalecono poddać się wyrokowi. Mowią, iż Cesarz Alexander w swoim i zprzymierzyńcow imieniu wyznaczył na dalsze mieszkanie dla Napoleona Bonapartego wyspę Elbę, a na utrzymanie jego i członkow jego familii 6 mill fr. zapewnił. Z tą odpowiedzią musieli Marszałek Ney i reszta deputowanych do Fontainebleau powrócić. D. 6 oczekiwano jego odpowiedzi, w którym dniu także nowa konfytucya przyjęta i przyszła Francuzka Dynastyja ogłoszoną została. (Z gazety *Stuttgardzkiej*.)



**DO D A T E K**  
**DO N<sup>ro</sup> 34.**

**GAZETY KRAKOWSKIEJ**

**Z KRAKOWA DNIA 27 KWIETNIA 1814 Roku WĘSRODĘ.**

*Z Berlina d. 17 Kwietnia.*

Wielkorządztwo tutejsze umieścić ka-  
zało co następuje:

Cieszy nas bardzo, iż możemy mie-  
szkańcom udzielić następujące nader waz-  
ne zdarzenie:

*Wypt z listu Podpułkownika Thiele,  
adjutanta przy J. K. Mości pod d. 7 Kwietnia.  
z Paryża.*

Tey nocy nadeszło tu urzędowe o-  
świadczenie Napoleona Bonaparte, że zrzeka  
się tronu i poddaie się wszelkim bez wy-  
jątku warunkom woysk zprzymierzonych.  
Marszałkowie przyiechali tu potem. Woys-  
sko Francuzkie, odtąd zprzymierzone z  
nami, idzie na leże i wykona nowemu  
rządowi przysięgę. Xżęta Bourbońscy o-  
czekiwani tu są w tych dniach.

*Thiele.*

Wielkorządztwo, &c. *L'Eslocq. Bülow.*

*Z Leodyum d. 8 kwietnia.*

Królewicz Szwedzki wyiechał w tey  
chwili z głowym swoim sztabem ztąd do  
Bruzelli. Część pod jego rozkazami bę-  
dącego woyska onegdaj ieszcze tamże u-  
dula się. Gwardya piesza i konna, i co-  
kolwiek znajdowało się tu z woyska Szwed-  
zkiego, wyruszyło wczoray. Piękna ar-

tyleria, pod rozkazami Jenerała Cardell,  
przybyła tu wczoray z Verviers, gdzie sta-  
ła, a dziś udula się w drogę. Zapowiada-  
ją nam przechod innego woyska; iakoż  
przezedł tuż tędy piękny park artyleryi  
i szwadron ułanów.

*Z Neapolu d. 21 Marca.*

Ogłoszony tu teraz został traktat przy-  
mierza, zawarty d. 11 Stycznia r. b. mię-  
dzy Dworami Wiedeńskim i Neapolitań-  
skim. Składa on się z 13 artykułów na-  
stępującej treści: Przymierze pomiędzy  
oboma umawiającemi się wysokimi Stro-  
nami ma za cel dalsze prowadzenie woj-  
ny, dla przywrocenia słuszney równowa-  
gi. Bez zobopólnego porozumienia się za-  
dna z wysokich Stron nie słoży oręża.  
N. Cesarz Austryacki gwarantuje N. Kró-  
lowi Neapolitańskiemu zupełną i całkowi-  
tą samowładność nad krajami, które J. K.  
Mość teraz we Włoszech posiada. Cesarz  
Austryacki obowiązue się utrzymywać cią-  
gle w polu 150,000 woyska, z których  
60,000 działac będzie we Włoszech. Król  
przyrzeka podobnie utrzymywać 30,000  
woyska. Znaki wojenne, adobycz i jency  
należą do woysk, które ie zabierą.

*Z Włoch d. 8 Kwietnia.*

Doniesienia z Medyolanu dochodzą do 6 Kwietnia. Wicekrólowa pojechała do Mantui, i bawi tam jeszcze.

Senat zwołany był d. 2 b. m. nadzwyczajnie, dla naradzenia się nad uchwałą nowego podatku.

Przybyły d. 2 b. m. z Werony goniec przywiózł wiadomość, że Anglicy pobili Francuzów pod Sarzeno, i 400 Anglików osadziło potem zamek Spezzia.

D. 28 Marca Cesarsko-Rosyyski Jenerał i Minister policyi Balaszew przybył z własnoręcznym listem swojego Monarchy do Bononii, dla zawarcia traktatu przymierza z Królem Neapolitańskim i bawienia potem przy nim jako poseł. Tegoż dnia przybył do Bononii Cesarsko-Austryacki poseł Hrabia Mier i Jenerał Eckardt, a d. 29 Lord Bentink i Jenerał Wilson z Werony.

Oyciec Świety znajdował się d. 29 Marca jeszcze w Modenie; wszędzie w przejeździe witany jest z największą radością.

Gazeta Insprukska zapewnia, iż d. 24 Marca ziechali się razem Król Neapolitański, Feldmarszałek Hr. Bellegarde, Lord Bentink i Wicekról Włochy, ale iak się zdaje nie nastąpiło jeszcze pojednanie, ponieważ zaraz potem woyska zprzymierzone czyniły poruszenia. Ces. Austryackie woysko zmocnione zostło 12 batalionami z Węgier przybytymi.

Z Padwy piszą pod d. 5 Kwietnia: "W tej chwili odbieramy wiadomość, że twierdze St. Angelo i Civitavechia kapitulowały. Osady wracają do Francyi pod warunkiem niestuzżenia przez rok przeciw zprzymierzeńcom. Odezwa Lorda Bentinka (poniżej umieszczona) zrobiła prędko i szczęśliwy skutek. Jak skoro woyska

Angielskie zajęły Sarzeno i Spezzia, uchwyciło mnóstwo okolicznych mieszkańców oręż i prątańczyło się do tego wspaniałego narodu. Toskania jest także w wielkim poruszeniu; tworzy się tam 4ty-sięcna Włocha legia. „

Lord Bentink, Wódca woyska Angielskiego, przybywszy do Liworna, wydał tam następującą odezwę do ludu Włoskiego:

"Włosi! Woysko W. Brytanii wylądowało na wasze brzegi; podało ono wam rękę, dla oswobodzenia was z żelaznego izarma Bonapartego. Portugalia, Hiszpania, Sycylia, Hollandya są dowodem tych wolnych i bezstronnych uczuć, iakie ożywiaią to Mocarstwo. Udało się Hiszpanom najwspanialsze przedsięwzięcie, przez ich mocne postawienie, ich waleczność, i pomoc zprzymierzonych. Wypędzono zupełnie Francuzów z ich ziemi; ich niepodległość jest zapewnioną, ich obywatelska wolność ustaloną. Sycylia broniona od tegoż Mocarstwa uratowała się w powszechnym potopie, i nie nieucierpiała; za pośrednictwem dobroczynnego ducha swojego Władcy przeszła ona z niewoli do wolności, i w krotce uyrzydawną swoją świetność pomiędzy niepodległymi ludami. Hollandya przedsięwzięła tenże cel wielki. Czyliż same Włochy mają ulegnąć pod izarmem? Czyliż między innymi ludami Włosi tylko walczyć mają przeciw swoim braciom, za tyrana i niewolą swojej oyczyzny?

Włosi! nieociągawcie się dłużej; bądźcie Włochami. Ty szczególnież woysko Włoskie! wielka sprawa twojej oyczyzny jest w twoich rękach. Woioownicy Włoscy! niewzywamy was, abyście do nas przeszli, lecz wzywamy was, abyście przywrócili

wasze prawa, i oswobodzili się. Jeżeli nas pragniecie przybędziemy do was; a wtedy usiłować będziemy, połączonemi siłami, aby Włochy były tam, czem niegdyś w lepszych czasach były, i czem teraz jest Hiszpania.

W Liwornie d. 14 Marca 1814.

*Wilhelm Bentinck,*

Wódz wojska Angielskiego.

Ogłoszona w Dodatku do Nru 2go Gazety Krakowskiéj pod d. 4 Stycznia r. b. Prenumerata, na dzieło elementarne pod tytułem: *Prawo Rządowe i Narodów wraz z prawem ugodném Państw Europejskich* przez *F. Eggera* Professora Prawa Natury w Unwersytecie Wiedeńskim we 2 Tomach w języku niemieckim r. 1810 napisane, a przezemnie na język polski przełożone, terminologią łacińską i potrzebnemi przyrękami oemnożone; jeszcze do dnia dzi-

sieyszego nie doszła do téj kwoty, z któraby się na uskutecznienie tego dla Rządzących, Urzędników krajowych i dla Obywatelstwa w powszechności wielce potrzebnego i użytecznego zamiaru, odważyć można. Z tego powodu termin prenumerowania przedłuża się jeszcze do d. 1go Czerwca r. b. — dla przedłużonego terminu *Prawo Rządowe* d. 15 Lipca, *Prawo Narodów* zaś d. 15 Września r. b. wydzie z pod prasy Drukarni Akademickiéj. — Jeżeliby zaś i do tego terminu potrzebną kwota nie była zebraną z prenumeracyi, tedy Szanowni Prenumeranci za powróceniem danych odemnie Rewersów, kwotę złożoną t. j. 12 Złp. za Exemplarz na drukowym, a 26 Złp. na kleiowym papierze, odebrać raczą.

Mieszkam w Kamienicy *W. Lipnickiego* pod Nr. 574 na drugiem piętrze, przy Ulicy Szpitalnéj.

Dnia 21 Kwietnia 1814 r. w Krakowie.

*F. Skotwiński.*

*F. D. P. P. N. E. P. S. G. A.*

## DONIESIENIA

Prefekt Departamentu Krakowskiego, uwiadomia iż w dniu 6 Maja r. b. o godzinie oty z rana, odbywać się będzie w Biorach Prefekta licytacja na naniecie mieszkań w domach Narodowych pod liczbami 121, 124, 125, 168, 171 i 194 w Krakowie położonych, z których jedne od d. 1 Czerwca r. b. do końca Maja 1815, w dzierżawę najwięcej offerującemu wypuszczonemi zostaną, mieszkania te i ich obszerność widzieć chcący, może się wcześniej zgłosić do JP. Konwickiego Inspektora domow Narodowych, warunki zaś wydzierżawienia, i ceny pierwszego wywołania każdego mieszkania przy Aucie licytacji oznajmionemi zostaną. W Krakowie dnia 19 Kwietnia 1814.

*Wielogłowski, Z. P.*

*Stokowski, Z. S. J.*

Pani Grée ma honor uwiadomić, że gdy obecne okoliczności nie zniewalaia Jay do uskutecznienia zamiaru, który ułożyła ze swym Mężem, aby Instytut swoj Edukacywny przenieść do Putaw, pozostaje więc w Krakowie, będzie przymować znowu Panny na penssyą, dawać będzie te same iak dawniej przedmioty Nauk, i też samą uczenia Metodę.

W Krzeszowicach jest do puszczenia w dzierżawę ogrod Dworski dobrze uprawny, różną wloszczyzną zastany i zasadzony, z drzewami owocowemi i inspekt-mi, oraz domem wygodnym do sctowania Gości i utrzymania Kawiarni z dodatkiem potrzebnéj pańszczyzny i innych wygod, do tego należeć będzie kuchnia wielka przy Pałacu, piwnica, lodownia i Billiard. — Ktoby sobie życzył trzymania tego, zechce się udać do Rządzczy dabr w Krzeszowicach mieszkającego, a gdy się okaże bydz dogodnym temu zamiarowi, za pomerną cenę to pozyskać może.

Ciągle ciepła i posusze zagnaią właściciela Swoszowic, ażeby wcześniej niż w poprzedzających latach kazał otworzyć kąpiele wod Wodorodno Siarczyskich na tak liczne choroby i przypadłości przydatne. Będą więc otwarte z dniem pierwszym Maja roku bieżącego 1814. Będzie dla Gości Trakteryria obok łazienek we wszystkie

wygody opatrzona otwartą, gdzie wiktuały i trunki, w przyzwoitey cenie żądającym będą dostarczane.

Obwieszczenie, mocą którego niżej podpisany Notaryusz Powiatu Szydłowskiego podaie do wiadomości, iż z mocy Rezolucyi Trybunału Cywil. I. Inst. Deptu Krakow. różnego gatunku srebra, kosztowności, bielizna, suknie, miedź, żelazo, bryczki, powozy, szkła, faianse, porcellany, płotna, meble i różne naczynia i sprzęty gospodarstwie, po niegdy W. Kasimierzu Bonieckim, Dziedzicu dobr Żydowa i innych pozostałe, d. 2 Maia r. b. 1814 o godzinie gley zrana i w duiach następnich, we Wsi Żydowie w Parafii Kłiskiej Powiecie Szydłowskim Depart. Krak. we Dworze, więcej dającym za gotowe pieniądze w monecie srebrney przez licytacją na rzecz successorow sprzedawane będą; chęć zatem nabycia rzeczy tychże mający w miejscu i czasie wzwyż wymientionych zaudować się mają. — W Szydłowie d. 9 Kwietnia 1814.

*Romanowski.*

W moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Dep. Krakowskiego pod dniem 16tym Listopada 1812go roku, do liczby 3909 zapadley, wskazującej sprzedaż nieruchomości po niegdy Felixie Dobrakowskiu pozostałych do małoletnich Antoniny Ludwiki i Franciszki corek, zaś Henryka syna należących; przez publiczną licytacją w dniu 24tym Maia bieżącego roku jako terminie przygotowawczym więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedanemi zostaną, jako to:

1mo. Dom z wszelkim zabudowaniem gospodarskim, słajniami, chlewami i szpi-chlerzem w mieście Pilicy w rynku pod liczbą 176 sytuowany, w kwocie zł. pol. 6589, jako pretium fisci obeymujący.

2do. Sad z wszelką drzewiną na zł. pol. 1150 oceniony.

3tio. Dom z sześcią izdebkami w tymże mieście pod liczbą 45 sytuowany, którego pretium fisci 900 zł. pol.

4to. Stodoła za Buźnicą żydowską z placem i ogrodem w mieście Pilicy leżące na pretium fisci do złp. 1500 ocenione.

5to. Stodoła przy wsi Zatzeczu, której pretium fisci na złp. 400 oznaczone.

6to. Ogród przy Papierni blisko miasta Pilicy leżący, z którego zagon jeden na 11cie złp. oceniony.

7mo. Trzy ogrody małe każdy na złp. 100 w szczególności oceniony.

8vo. Łąka przy Papierni w 3ch częściach własnością małoletnich Dobrakowskich, z tey każda część po złp. 250 otaxowana.

9no. Grunt do obsiewu przy mieście Pilicy w miejscu Smoleńskim zwanym leżący, na cztery równe części podzielony, z których w szczególności część każda na 112 złp. oceniona.

10mo. Grunt w podobnymże miejscu Kapielski zwany, dla łatwiejszey sprzedaży i dogodności w nabyciu na sześć równe części podzielony, z tych każda część na 200 złp. w pretium fisci przeznaczona.

11mo. Rol trzy, jako to: pierwsza od Owsńskiego, druga w Smolonkach, trzecia przy słaym gościńcu zwane, dla łatwiejszego nabycia na dziesięć części podzielone, z których część każda z 166 zagonow składająca się na 217 złp. oceniona.

12mo. Grunt Glinianki zwany, również dla dogodniejszego nabycia na równe cztery części podzielony, z tych w szczególności część każda na złp. 175 jako pretium fisci.

W którym to wyżej wyrzeczonym dniu 24 Maia r. b. o godzinie gley zrana i daley dni następnych pretendenci nabycia z powyższych nieruchomości zaopatrzwszy się w dziesiątą część do każdego obiektu, wadii dla podania swych licytantow, zaś W. Katarzyna z Rayskich Dobrakowska względnie małoletnich matka i opiekunka, oraz JW. Daniel Rayski przydany opiekun do attentiona licytacji w kancelaryi niżej podpisanego wżamie zkzaniu tego w okręgu miasta Pilicy na Zarzeczu zwanym przedmieściu będącej, stawić się są winni; a tak naywięcey podający przysądzenia otrzyma, zaś względem objaśnion i warunkow licytacji, każdego czasu w kancelaryi Burmistrza Pilicy miasta Pilicy jako Członka Rady familijney Pretendenci zainformować się mogą. — W Pilicy d. 6go Kwietnia 1814go roku.

*Józef Chodorowicz, Notaryusz Publiczny P. Pilickiego.*